Wypracowania24.pl

Julian Tuwim „Do losu” - interpretacja i analiza wiersza

Wiersz „Do losu” Juliana Tuwima to próba podsumowania życia i poetyckiej drogi twórcy. Autor prezentuje pewien rodzaj poetyckiego testamentu, jaki chce zostawić potomnym. Tuwim ma świadomość, że został obdarzony niezwykłym talentem, dzięki czemu nie jest postacią anonimową i przejdzie do historii:

„Miłość mi dałeś, młodość górną,
Dar ładu i wysokie żądze.
I jeszcze na uciechę durniom,
Raczyłeś dać mi i pieniądze.”

Paradoksalnie, twórca zwraca się do istoty wyższej, Boga, choć tytułuje swój testament „Do losu”. To rozdwojenie jaźni, pewna niekonsekwencja, charakterystyczna dla poety, który doskonale znał klasyczne wzorce poezji i umiał z nich korzystać, a jednocześnie lubował się w tworzeniu własnego języka, własnego świata, autorskich i autonomicznych wizji. Tuwim wie o swoim talencie, podkreśla, że jest człowiekiem, który widzi inaczej niż inni, dzięki czemu może budować ze słów zadziwiające formy i konstrukcje, uwodzące odbiorców. Jednocześnie z wiersza przebija pewna zgorzkniałość i niezadowolenie. Autorowi nie wystarcza fakt, że jego teksty przetrwają i czytać je będą następne pokolenia.
„Smutku! Uśmiechu! Melancholio!
W bęben żałobny bije gloria...
I smutnie brzmi: "Dum Capitolium..."
I śmieszne jest: "Non omnis moriar”

Tuwim nie potrafi, jak starożytny poeta Horacy, cieszyć się tym, że zostaną po nim utwory. Non omnis moriar – nie cały umrę – mówił najświetniejszy z twórców starożytności. Tuwimowi to nie wystarcza, dla niego sztuka jest czymś nietrwałym, ulotnym, podobnie jak ludzkie życie. Stąd niezawodolenie, ironia, obecna niemal w całym utworze (zimny blask sławy), wena twórcza porównana do płonącej kropli obłąkania.

Wypracowania24.pl

Wiersz „Do losu” zbudowany jest z sześciu zwrotek, pięć ma po cztery wersy, przedostatnia – pięć wersów. Podmiot liryczny w utworze jest bezpośredni, nie ma wątpliwości, że chodzi o samego autora. Rymy krzyżowe, typu abab.